KURJER WARSZAWSKI

D. 31. Marca. — Rok 1836. Czwartek. | № 88. | Jutro, ŚŚ. Teodora i Hugon. Wielki Piątek.

Najiaśniejszy PAN raczył udzielić roczne pensje emerytalne: PP. Antoniemu *Knollowi* sprawuiącemu obowiązki Archiwisty przy Jnspekcji zakładów górniczych, za blisko 32 letnią służbę, zł. 1360. Mate: *Chrzciewskiemu* Adjunktowi kontrolli skarbowej w Sądach woie: Płockiego, za 22 letnią służbę woj: i cywilną zł. 1250. Stani: *Zienkiewiczowi* Kontrollerowi komory konsumo: w Siedlcach, za przeszło 39 letnią służbę, prócz pensji zł. 900 wyznaczonej mu r. 1828, dodatek zł. 810. Waler: *Paklerskiemu* Poborcy obw: Sandomier: za 27 letnią służbę, zł. 3000. Jak: *Stachurskiemu* Nadleśnemu w leśnictwie Krasnystaw, za przeszło 41 letnią służbę woj: i cyw: zł. 600. Kar: *Lemke* Strażnikowi grani: za 26 let: służ: zł. 396. — Wczoraj pewna Pani ofiarowała 5 rubli sr: dla Jnstytutu moralnie zaniedbanych dzieci. — (Art. nad.) *Wielowozy*, tak zwane *Omnibusy*, 2 w roku zeszłym, i 3ci nowo urządzone, zaczną kursować na drodze do *Królikarni*, i w d. 4 Kwietnia r. b. pierwszy raz w roku bież:, na Saskim placu od godziny 6 rano, co godzina inny, stać będą, i tak następnie w każdą niedzielę lub święto uroczyste, oraz we wtorek i czwartek. Wielowóz największy 16 osób mieszczący w 4 konie zaprzęgany będzie, mniejsze zaś po 2, wszystkie zupełnie odnowione, z nową liberją i dobremi końmi pokażą się w Wielki Piątek w Warszawie, a Publiczności względem, właściciel wieloiazdów poleca się. Opłata kursów takaż iak w roku zesz:, za kontramarkami, które koniecznie przy opłacie brać potrzeba. Uprasza się aby w wielowozach faiek i sygarów niepalono. Oprócz kursów do Królikarni w dnie gdy zwykłych nie odbywaią kursów, mogą być wielowozy abonowane do innych miejsc o 6 wiorst od Warszawy odległych za opłatą 16 osobowego zł. 32, od mniejszych po zł. 28 i 24 na godzin 6; która opłata dniem wprzódy złożoną być winna. — Onegdaj Czeladnik Stolarski, lat 23 maiący, rodem z Warszawy, chciał się topić w Wiśle, i skoczył w nią, lecz natychmiast wydobytym został ieszcze żywy. Tegoż dnia Człowiek nieznany, około 60 letni, zapewne służący, prowadząc konia przed domem Nr 2836, tknięty apoplexją, natychmiast żyć przestał. Tegoż dnia Dziecko płci żeńskiej, lat 2 maiące, z mieszkania przy ulicy Trębackiej wypadło na wewnętrzne podwórze oknem z 2 piętra, przez co życie postradało. — Z wczorajszego widowiska w Teatrze Rozmaitości, otrzymało Towarzystwo Dobroczynności zł. 1600. Publiczność była ciągle zadowoloną z wzorowej gry Artystów, i po obu dziełach zaszczycała ich przywołaniem. — Wczoraj liczniej zgromadzili się widzowie niż w dniach poprzedzaiących, na widowisko *Otomatów* w byłem Konserwatorjum; i zapewne co raz liczniej przybywać będą, gdyż istotnie iest to mechanizm doprowadzony do wysokiego stopnia. Wyobrazić sobie można zadziwienie, widząc osobkę 3 ćwierci łokcia maiącą, tańczącą na linie tak silnie iak *Furjozo*, tak zgrabnie iak Panna *Chjarini*; inne odbywaiące pantomimę tak dokładnie że zrozumieć można z ich akcji o co rzecz idzie; widzieć ich piiących wino, ieżdżących na koniach etc., a niemogąc dostrzedz iaka moc to wszystko porusza, zaiste podziwienia tego opisać trudno.

W *Krakowie* w zeszłym tygodniu Aktorowie Polscy przedstawili operę *Zampa*; orkiestrę składało 60 Artystów muzycznych z pułków wojska Austrjackiego. — W *Poznaniu* ustanowiony został Jarmark na wełnę, maiący się corocznie odbywać przez 3 dni, to iest: 6, 7 i 8go Października.

Francja. — Wojsko Francuzkie stoiące do-

tąd nad granicą Hiszpanji, podwaia baczność, aby nieprzemycano broni, amunicji innych potrzeb woiennych, czego iednak zupełnie u- strzedz dotąd nie było wstanie, bo przemycaiący w górach Pirynejskich, niedocieczone maią manowce; tamże Karliści są dobrze opatrzeni w broń rozmaitą. — Na posiedzeniu Izby deputowanych d. 19 b. m. odczytano petycją iednego z dawnych wojskowych, ażeby rząd Francuzki ułożył się z rządem Angiel: i wysyłał na wyspę Stej *Heleny* mały oddział wojska Francu:, któreby ciągle odbywało straż honorową przy grobie *Napoleona*. Ten proiekt odrzucono bez narad. — Od granic *Szwajcarji* donoszą, że się nieco w tym kraiu uspokoiło. Duchowieństwo wypełnia polecenia rządu w większej części Kantonów. Rząd oddalił urzędników niewłaściwie działaiących w czasie ostatnich niespokojności. — W środku b. m. w okolicach *Bordo* przez kilka dni trwał deszcz ulewny, pozalewał wiele domów i ogrodów, a nawet zwykły iarmark nie mógł się odbyć.

Anglja.— Znaczną ilość sztab złota i srebra wysłano z Londynu do Francji, Niemiec i Ameryki północ:. — Do Londynu przybyło 10 b. m. 3ch znakomitych Aientów *Don Karola*, którzy maią wejść w układy z kilku tamecznemi Bankierami o dostawę różnych potrzeb woiennych dla Karlistów. — Komisant pewnego domu handlowego w *Plimucie* znikł nagle, okazało się że wpadł w znaczny deces. — Hiszpańskie papiery nieco podniosły się w giełdzie Londyńskiej.

Hiszpanja. — Zawziętość między stronnictwami pomnaża się, osobliwie teraz gdy Izabeliści odebrali życie matcę *Karbory* znakomitego Karlisty. Spokojniejsza nad inne prowincja *Walencji*, także powstała łącząc się do strony *Don Karola*. — Mówią, że pomnaża się liczba przeciwników *Mendizabala*, usiłuiących zupełnie go usunąć od rządu, w takim przypadku zdaie się że miejsce iego zastąpiłby *Kalwo de Rozas*. — Dnia 13 b. m. pod *Bergu* odbyła się powtórnie utarczka Karlistów z Izabelistami. — W tych dniach spodziewaną iest ważna bitwa. — Zakonnikom skasowanych Klasztorów przeznaczono dziennie po zł. 2. Także i żeńskie klasztory skasowano, zostawiwszy tylko kilka miejsc dla zakonnic, które postanowiły do zgonu nie opuszczać klauzury.

Turcja.— Nie ustaią uzbroiania flotty Tureckiej, iedni mówią że uda się ku Egiptowi, inni iż odwiezie korpus wojska do *Tripolis* dla przywrócenia dawnego porządku w tym kraiu. — Bardzo zmartwili się właściciele domów w całych Turczech, gdyż mówią że Sułtan zamierzył nałożyć podatek od okien.

Rozmaitości.— Jeden z obywateli w Marsyljli, objąwszy maiątek w sukcesji, życzył prowadzić handel. Gdy właśnie wielu kupców wybierało się do *Maroko* z różnemi towarami, przeto i on chcąc być ich uczestnikiem, zapytał iednego z kupców nie chrześcjańskich, coby też mógł najkorzystniej sprzedać w Maroko. Chytry facjendarz radził niedoświadczonemu kupcowi, aby wypłynął z znaczną ilością kapeluszy i zapewne zbędzie ten towar z znacznym zyskiem, gdyż dotąd nikomu podobna spekulacja nie przyszła na myśl. Kupiec uradowany tym zwodniczym proiektem, nakupił za znaczną część swego maiątku rozmaite kapelusze i popłynął z niemi do *Maroko*, gdzie wylądowawszy z swoim towarem, został powszechnie wyśmiany, bo nikt w tym kraiu Mahometańskim kapeluszów niepotrzebuie. W kilka dni później, gdy zmartwiony kupiec stał przy swoim towarze, przechodzi wedle niego Cesarz Marokański z swymi dworzanami, postrzegłszy wystawione na sprzedaż kapelusze, zastanowił się i rzekł z uśmiechem do kupca: „Chrześcjaninie! któż cie namówił do tak głupiej spekulacji?“ Potężny Władco, odpowiedział kupiec, handlarz który z twoim kraiem prowadzi handel. „Dobrze więc, odpowie Cesarz, koledzy iego muszą wynagrodzić coś utracił; słuchaj, rozkazuię ci abyś żadnego z tych kapeluszy nie sprzedał

inaczej iak po 4 cekiny.“ Nazaiutrz wyszedł rozkaz, aby wszyscy kolledzy owego doradzcy zamieszkali w Maroko, nosili kapelusze pod najsurowszą karą. Przestraszeni przybywali tłumnie do uradowanego kupca i targowali kapelusze, lecz ten ani grosza niechciał spuścić od wyznaczonej ceny, przeto każdy musiał mu to zapłacić co żądał. Cesarz niekontentuiąc się ieszcze wydaną karą, posłał do kupca i rozkazał mu, aby żadnego kapelusza nieodkupywał inaczej iak za pół piastra, wydawszy powtórny rozkaz, że żadnemu z kolegów owego poradnika, pod karą nie wolno nosić kapelusza. — W Medyolanie wydarzył się niedawno szczególny wypadek; 3 letnią córeczkę Krawca zostawiono samą w otwartym oknie 3go piętra; dziecko przechyliwszy się nadto, wypadło z okna, lecz tak szczęśliwie, że wpadło w duży kosz wyrobnika, wówczas stoiącego pod domem, w którym leżały próżne worki, a prócz przelęknienia i małej kontuzji w głowę, nie było uszkodzonem. — Do rzędu najodważniejszych Artystów, policzyć można teraz sławnego w Belgji malarza Pana *Werbekhoren*, który chcąc najdokładniej odmalować *Lwa*, prosił *Akena* będącego od nieiakiego czasu w Bruxelli, aby mu pozwolił wejść do klatki Lwa, wraz z tymże *Akenem*, co zostało dopełnionem; Artysta przez godzinę rysował, a Lew był zupełnie spokojny! — Najstarszą w ciągu teraźniejszego i zeszłego wieku niewiastą, była piastunka *Wasyngtona*; umarła niedawno w Ameryce północnej, przeżywszy lat 162. — W tych dniach przy przedstawieniu *Don Żuana* w Wiedniu, ieden z Djabłów w piekle tak niezręcznie wywiiał pochodnią na scenie, że mu się z rąk wyrwała i padła na parter, lecz szczęściem nikomu szkody nie zrządziła. — Na reducie w *Pradze* był Turek, a że właśnie w tedy Poseł Turecki przeieżdżał przez to miasto, sądzono więc że to ieden z orszaku Posła; maski go obstąpiły i ciągle go pytaniami obsypywały, tak dalece, że ten zniecierpliwiony zdjął maskę i ze złością zawołał: „Dajtię wy mnie pokoj, sem ia nie Turek ale podstiwy Slosar z Pragi.“ — W rękopismach orjentalnych w *Eskurjalu*, nakoniec wynaleziono ieden, w którym znajduie się dowód, że proch palny iest wynalazkiem *Chińczyków*, od nich przeięli go *Arabowie*, a od tych *Persowie* i używali go iuż w r. 694 przy oblężeniu *Mekki*. — Kończą iuż ostatnią galerją czyli przejście między domami panoramy w Paryżu, wszystkie kominy tamże są z lanego żelaza; w przeciągu 6ciu lat przez które trwały roboty, kosztowały one właściciela Pana *Ther* prawie nie do uwierzenia, bo 44 miljonów franków! P. *Ther* iest iednym z najmaiętniejszych ziemskich właścicieli we Francji, posiada przepyszny pałac w *Menar*, całą ulicę w *Marsylji*, i 14 znacznych papierni w departamentach.

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Eremieiew Podpułko: z Pułtuska, Pielsucki Ant: Dziedzic z Jakubowa, Magazynier Radca Stanu z Radzymina.

DONIESIENIA.

Dobra *Zagórzyce* i *Niegibałice* z przyległościami w Obwodzie Kuiawskim blisko Radzieiowa i granicy Wielkiego Xtwa Poznańsk: sytuowane, żadną obcą własnością nieprzedzielone składaiące się ze 116 włók Chełmińskich w gatunku ziemi w połowie klassy 1 pszennej, w 2ej połowie klassy żytnej, obejmuiące w sobie około 5 włók Pastwisk i Łąk, Las dębowy, Ogrody, Sadzawki, Młyn, 2 Wiatraki, stosowne Zabudowania folwarczne i włościańskie, Dwór murowany i Karczmy, zawieraiące w sobie 13 Gospodarzy, 18 Czynszowników, którzy wszyscy corocznie prócz zwykłych danin i pańszczyzn, obowiązani są płacić Dziedzicowi zł. 1000, wystawione są w drodze subhastacji na sprzedaż publiczną. Do ostatecznego przysądzenia rzeczonych Dóbr wyznaczony iest termin na dzień 12 Kwiet: r. b. o godzinie 10 z rana, na Audyencji Trybunału Cyw: w Warszawie, w pałacu Krasińskich zwanym. Dobra te w terminie przygotowawczym przysądzono za 260,000 złp., w której to summie szacunkowej mieści się iuż pożyczka z Towarzystwa Kredytowego w ilości zł. 158,700 w Listach zastaw: udzielona, na gruncie przy nowym nabywcy pozostaiąca. Od powyższej summy złp. 260,000 licytacja zaczynać się będzie; o innych warunkach szcze-

daży dowiedzieć można tak u W. Dutkiewicza Pisarza Trybunału, iako też u Jana Tadeusza Wołowskiego Mecenasa w Warszawie w domu Piotrowskiego przy ulicy Leszno i Przeiazd pod Nrem 653*f*4 zamieszkałego.

Spis różnych Nasion a szczególnie Kwiatowych z najpewniejszego miejsca pochodzących, których w Sklepie Ubogich za niżej oznaczoną cenę nabyć można.

Adonis Autumnalis	łót zł.	2	gr.
Althaea rosea	ditto	3	,,
Amaranthus caudatus . .	ditto	2	,,
Aquilegia Vulgaris . . .	ditto	2	,,
Atropa belladona . . .	ditto	2	,,
Campanula medium . . .	ditto	2	,,
Centhaurea moschata . . .	ditto	2	,,
Centrathus ruber . . .	ditto	2	,,
Cheiranthus annuus . . .	ditto	2	,,
Chrisanthemum coronarium .	ditto	4	,,
Cochia scaparia . . .	ditto	2	,,
Convovulus tricolor . . .	ditto	2	,,
Cynoglosum linifolium . .	ditto	2	,,
Delphinum perenne . . .	ditto	2	,,
Dianthus barbathus . . .	ditto	2	,,
ditto cariofilus . .	ditto	4	,,
ditto plumarius . . .	ditto	4	,,
Digitalis purpurea . . .	ditto	2	,,
Elichrisum bracteatum . .	ditto	4	,,
Fritilaria corona imperialis. .	ditto	4	,,
Gomphrena globosa pattuo. .	ditto	6	,,
Helianthus annuus . . .	ditto	1	,,
Hedysarum coronarium . .	ditto	2	,,
Jberis umbellata . . .	ditto	2	,,
Lupinus linifolius . . .	ditto	1	,,
ditto Mirranthus . . .	ditto	1	,,
Malva chinensis versicolor. .	ditto	2	,,
Mirabilis ialapa . . .	ditto	2	,,
ditto longiflora . . .	ditto	2	,,
Nigela Damascena . . .	ditto	2	,,
Petunia nycta gehiflora . .	ditto	3	,,
Polemonium coeruleum .	ditto	2	,,
Philolaca decandra .	ditto	2	,,
Rycinus communis . .	ditto	1	,,
Scabiosa Atropurpurea .	ditto	2	,,
Silene Armeria .	ditto	3	,,
Tagetes erecta .	ditto	2	,,
ditto pattula .	ditto	2	,,
Tolpis barbata . . .	ditto	2	,,
Ximenesia encloides. . .	ditto	3	,,
Zinnia Versicolor . . .	ditto	2	,,
Arbuzy Astrachańskie . .	ditto	2	,,
Brukiew biała	ditto	g.	10

Jarmuż kędzierzawy brunatny . .	łót. zł.	gr.	15.
Kapusta czerwona	ditto	,,	20.
ditto włoska ranna . .	ditto	,,	20.
Marchew ranna corota . .	ditto	,,	15.
Melony w najlepszym gatunku.	ditto	2	,,
Pietruszka holenderska . .	ditto	,,	10.
Rzodkiew miesięczna różowa .	ditto	,,	15.
Sałata żółta głowiasta . .	ditto	1	,,
Trybula	ditto	,,	10.



W Xiążęcym Amcie Bernstadt 2 mile od Olešnicy a 5 mil od Wrocławia, znajdują się na sprzedaż 500 Trykówi 300 Macior wyborowej rassy z obfitą wełną. *v. Szikfus.*

Przy trakcie Siedleckim, we wsi Osinach pół mili za Mińskiem, iest do wydzierżawienia PROPINACJA, niemniej PACHT krów 40, od Sgo Jana.

SADOWO-ADMINISTRACYJNE BIÓRO JNFORMACJI POD Nr 385, NA KRAK: PRZED:.

1. Żądana iest pożyczka w summie 24,000 zł: na 1szą hypotekę dóbr w Obwodzie Rawskim Województwie Mazowieckiem położonych, do systematu kredytowego nie podciągniętych.

2. W tymże samym Obwodzie iest Folwark do wypuszczenia w dzierżawę zastawną od Sgo Jana r. b. za summę zł: 38,000. bliższa informacja o warunkach w Biorze powyższem.

3. Summa 24,000 zł. ulokowana na dobrach w szacunku 240,000 zł: będących w Wtwie Kaliskiem położonych, iest do nabycia pod korzystnemi warunkami.

4. Żądana iest Wieś Kościelna na Dziedzictwo w szacunku łącznie z Towarzystwem Kredytowem 100,000 zł: z lasami, łąkami i w gruntach dobrych, po tej stronie Wisły najwięcej o mil 4 od Warszawy odległa; maiący podobną realność do sprzedania raczy nadesłać Anszlag podług Szematu w Kurjerze Warszawskim z dnia 17 Stycznia Nr 16, wskazanego.

5. Żądane są Dobra na dziedzictwo szacunku, łącznie z Towarzystwem Kredytowem od 200 kroć do 300 sto tysięcy zł. w łąki, lasy, pastwiska obfituiące, najdalej o mil 5 od Warszawy, po tej stronie Wisły położone. Ktoby miał podobne Dobra do sprzedania, raczy nadesłać Anszlag podług Szematu w Kurjerze Warsz: z d. 17 Styeznia r. b. wskazanego.

Dziś rano zimna stop: 0. Wczoraj w połu: ciepła 6.
Wszelkie widowiska zamknięte, aż do przyszłego Poniedziałku.

Dziś kończy się prenumerata Kwartalna na Kurjera Warszawskiego.